

Wywiad z Adamem Mikołajczakiem - Prezesem eAgronom Polska o kondycji branży nowych technologii w rolnictwie, nastawieniu rolników i nowościach w programie eAgronom.

Jak oceniasz kondycję branży technologicznej w rolnictwie? Co jest obecnie najważniejsze dla rolnictwa?

[AM]: Od 2016 roku, kiedy powstał eAgronom, nieustannie obserwuję to, w jakiej kondycji jest branża technologiczna i jak się rozwija. Jestem pod ogromnym wrażeniem tempa w jakim polscy rolnicy otwierają się na technologię. Coraz więcej z nich chce wykorzystać nowoczesne techniki, aby podnosić efektywność swoich gospodarstw i ułatwić sobie pracę. Rolnicy sięgają po agrotechnologie w postaci oprogramowania do zarządzania gospodarstwem, aby lepiej monitorować sytuację na polach i uzyskiwać dane, które pozwolą im być bardziej konkurencyjnymi na rynku. Konkurencja jest coraz silniejsza, dlatego aby przetrwać na rynku rolnym, trzeba obniżać koszty w gospodarstwie. Chcemy pomagać rolnikom, bo wierzymy, że dobór odpowiedniej strategii na podstawie dokładnej analizy danych historycznych jest w stanie przynieść lepsze rezultaty, niż zwiększanie ilości wykorzystanych nawozów i środków ochrony roślin.

Czy polscy rolnicy otwierają się na nowe technologie?

[AM]: Zdecydowanie tak. Polskie rolnictwo nie odbiega od standardów europejskich, a w wielu aspektach jest ponadprzeciętne. Jednym z takich aspektów jest wykorzystanie nowych rozwiązań z zakresu agrotechnologii. W eAgronom obserwujemy ten trend, słuchamy rolników i wdrażamy coraz więcej innowacyjnych rozwiązań do programu. Każdego dnia pisze do nas około setka klientów z różnymi pytaniami. Polscy rolnicy są bardziej otwarci i widzimy zainteresowanie oprogramowaniem oraz nowymi funkcjami, które obecnie prezentujemy. Bardzo dbamy o obsługę klienta, bo widzimy, że rolnikom potrzebne jest wsparcie. Każdego dnia pisze do nas około setka rolników, a nasi specjaliści Patryk i Piotr, którzy odpowiadają na pytania i odbierają telefony stają na głowie, żeby sprostać ich wymaganiom. W 2019 roku 98% klientów było zadowolonych oraz bardzo zadowolonych z naszej obsługi. Dzięki temu jeszcze więcej gospodarzy przekonuje się do nowych technologii, bo widzą, że po drugiej stronie monitora też pracuje człowiek.

Jak rolnicy reagują na program do zarządzania gospodarstwem?

[AM]: Kiedy zaczęliśmy tworzyć program i odwiedzaliśmy pierwszych rolników, wielu z nich nie brało pod uwagę wykorzystania oprogramowania do zarządzania gospodarstwem. Jednak obserwujemy, że zmiany w ich podejściu zachodzą bardzo dynamicznie, bo rosnące wymagania dotyczące dokumentacji skłaniają rolników do inwestowania w nowe rozwiązania, które skracają czas potrzebny do gromadzenia danych oraz zabezpieczają przed karami podczas niespodziewanych kontroli. Tylko w 2019 roku w eAgronom przybyło prawie 300 nowych klientów zarządzających w programie 150 tys. ha rolnych, warto jednak zaznaczyć, że podczas naszych szkoleń z obsługi programu wielokrotnie uczestniczyło jednocześnie kilku rolników, więc liczba osób otwierająca się na nowe technologie jest kilkukrotnie większa.

Jakie najważniejsze zmiany zaszły w eAgronom przez ostatni rok?

[AM]: Zmiany zaszły zarówno w ofercie programu jak i w samym zespole eAgronom. Pojawiły się nowe funkcje, takie jak interaktywne mapy połączone z Geoportalem, plan nawożenia azotem oraz ewidencja nawożenia azotem zgodne z Dyrektywą Azotanową, ulepszyliśmy raporty ŚOR i wiele więcej. Jednocześnie cała firma rozrosła się, mamy znacznie większe możliwości indywidualnego dotarcia do

rolników w terenie, dzięki zespołowi szkoleniowemu, oferujemy wsparcie posprzedażowe oraz usługę doradczą online, a także zespół programistów, którzy nieustannie ulepszają program. Jednak nadal pozostajemy grupą pasjonatów, która chce zmieniać stan polskiego rolnictwa i wpływać na poprawę środowiska.

Jakie korzyści program do zarządzania gospodarstwem może przynieść rolnikowi?

[AM]: Nowe technologie mają ułatwiać życie gospodarzy. W eAgronom dążymy do stworzenia globalnej platformy, dzięki której rolnicy mogą kompleksowo zarządzać swoim gospodarstwem w możliwie najbardziej dochodowy sposób przy jednoczesnym dbaniu o dobro środowiska. Dążymy do tego aby jedzenie, które codziennie dociera na nasze stoły było jak najzdrowsze i żeby wystarczyło go dla wszystkich. Chcemy też aby rolnicy mieli więcej czasu dla swoich rodzin i mogli spokojnie podejmować decyzje biznesowe, a ich zarobki będą adekwatne do włożonej pracy oraz wysiłku.

Na czym polega sztuczna inteligencja eAgronom AIA i kiedy wchodzi do Polski?

[AM]: Jednym z ważniejszych pytań, jakie dostajemy od naszych klientów, jest pytanie o bezpieczeństwo danych. eAgronom działa online, bez konieczności instalacji, a wszystkie dane trzymane są w chmurze. Komputer może się popsuć, a papierowa dokumentacja zgubić. Korzystamy z tych samych serwerów, z których korzystają banki, więc dane naszych klientów są bezpieczne. To właśnie ilość i potencjał danych był podstawą do utworzenia naszego kolejnego projektu - agronomicznej sztucznej inteligencji, którą nazwaliśmy Agronom AI (w skrócie AIA). Obecnie eAgronom gospodaruje 750 000 ha gruntów, a my wykorzystujemy dane, aby śledzić trendy, efektywność wykorzystanych środków chemicznych czy zabiegów i wyciągać wnioski. Zatrudniamy rolnych ekspertów z absolutnej europejskiej czołówki, którzy są wspierani przez algorytmy AIA i sztuczną inteligencję. Ich celem jest jak najlepiej doradzać rolnikom zarówno od strony biznesowej, jak i praktycznej czyli zarządzania uprawami.

Z naszych obserwacji wynika, że zrównoważone rolnictwo przy zastosowaniu odpowiedniej technologii przynosi rolnikowi największe zyski. W Polsce co roku uprawy ekologiczne zyskują na popularności dlatego jestem przekonany, że jest to idealny moment na zaoferowanie tego rozwiązania polskim rolnikom, zarówno tym posiadającym gospodarstwa powyżej 100 ha, jak i mniejsze.